

Protokół z posiedzenia Zespołu do spraw wykonywania postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, które odbyło się 14 marca 2017 r. w budynku Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 1/3/5.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Zespołu, Pan Minister Krzysztof Michałkiewicz – Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, który powitał gości i przedstawił porządek obrad (załącznik nr 1 do protokołu).

Posiedzenie poświęcono działaniom na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji osób niepełnosprawnych oraz barierom w dostępie tych osób do służb ratowniczych i zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer alarmowy 112.

Jako pierwsi głos zabrali Pani dr Monika Zima-Parjaszewska, Prezes Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną oraz Pan Piotr Kowalski, Prezes Fundacji KSK. Prelegenci przedstawili wnioski ze *Społecznego Raportu Alternatywnego z realizacji Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami w Polsce* w zakresie ochrony prawnej osób niepełnosprawnych przed dyskryminacją.

Pani dr M. Zima-Parjaszewska omówiła bariery prawne stojące na przeszkodzie realizowania w Polsce art. 4 i 5 *Konwencji*. Jej zdaniem, sposób formułowania w Polsce prawa w odniesieniu do osób niepełnosprawnych wynika z ableizmu, czyli przekonania, że niepełnosprawność jest czymś negatywnym, co w miarę możliwości powinno być leczone, naprawiane lub eliminowane. Ustawodawstwo wyróżnia wiele form dyskryminacji, w tym: bezpośrednią, pośrednią, molestowanie, molestowanie seksualne, zachęcanie do dyskryminacji, dyskryminację przez asocjację, dyskryminację wielokrotną, dyskryminację poprzez odmowę racjonalnych dostosowań. Ratyfikując *Konwencję* Polska zgodziła się na przyjęcie bardzo szerokiej definicji dyskryminacji, polskie prawodawstwo musi się z tym wyzwaniem zmierzyć. Odniosła się do głośnego artykułu prasowego, w którym wykładowca uniwersytecki wyraził zdanie, że osoby z zaburzeniami psychicznymi nie powinni mieć dostępu do szkolnictwa uniwersyteckiego. Zwróciła uwagę, że w Polsce można opublikować artykuł takiej treści, ale nie ma przepisu, który by zabraniał lub penalizował taką formę dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność. Prelegentka podała kilka przykładów publicznych wypowiedzi, które nosiły znamiona takiego rodzaju dyskryminacji. W Polsce funkcjonują przepisy, które prowadzą do nierównego traktowania osób niepełnosprawnych i nosi to znamiona dyskryminacji pośredniej, której na pierwszy rzut oka często nie widać. Istnieje również dyskryminacja poprzez asocjację (czyli powiązanie/kojarzenie z osobą narażoną na dyskryminację), której mogą doświadczać rodzice niepełnosprawnych dzieci. Nie ma przepisów prawa, które mogłyby ich przed tym bronić.

Następnie prelegentka omówiła art. 32 *Konstytucji RP*, który mówi o zakazie dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny. Jej zdaniem, ten przepis nie chroni osób niepełnosprawnych przed dyskryminacją, ponieważ ma charakter *metanormy*, czyli wyznacza kierunki działania. Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 2001 r. orzekł, że art. 32 *Konstytucji RP* nie wystarczy, żeby na jego podstawie dochodzić swoich praw w sądzie i należy posłużyć się rozwiązaniami na poziomie ustawowym.

Podkreśliła, że prawa osób niepełnosprawnych do edukacji, rehabilitacji czy pomocy społecznej nie są kwestionowane. Ale w katalogu praw znajdują się również prawa do życia rodzinnego, do rzetelnej edukacji seksualnej, do życia zawodowego na zasadzie równości z innymi. To są trudne i czasami kontrowersyjne zagadnienia, np. dotyczące ubezpieczalności lub zawierania małżeństwa. Rodzajem dyskryminacji jest również odmowa racjonalnego dostosowania dla osoby z niepełnosprawnością. Polska przetłumaczyła to jako racjonalne usprawienie. Zdaniem prelegentki użyty w oryginalnej wersji zwrot *reasonable accommodation* oznacza racjonalne dostosowanie i w tym kierunku powinno pójść polskie orzecznictwo. Oznacza to, że jeżeli osoba niepełnosprawna potrzebuje czegoś, żeby skorzystać ze swojego prawa (tekst łatwy do czytania, przewodnik, tłumacz języka migowego itd.) to obowiązkiem Państwa jest zapewnienie takiej możliwości. Trzeba pogodzić się z faktem, że równość kosztuje, ale w perspektywie czasu bardzo się opłaca. Art. 5 *Konwencji* ma charakter horyzontalny, wytycza kierunek patrzenia na człowieka przez pryzmat całej *Konwencji*. Z jego zapisu wynika, że osoby niepełnosprawne są uprawnione do: jednakowej ochrony prawnej, jednakowych korzyści wynikających z prawa, zagwarantowanej przez Państwo jednakowej dla wszystkich i skutecznej ochrony przed dyskryminacją z jakichkolwiek względów oraz zapewnienia racjonalnych dostosowań. W polskim prawie osoby niepełnosprawne są chronione przed dyskryminacją tylko w *Konstytucji RP* oraz w *Kodeksie pracy*. W *Raporcie Alternatywnym* zdiagnozowany został brak prawodawstwa antydyskryminacyjnego.

W Polsce organem do spraw równego traktowania jest Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej RPO), który jest organem władzy publicznej i ma kompetencje do tego, żeby występować w obronie jednostki, której prawa są łamane w sferze publicznej. Ale do dyskryminacji bardzo często dochodzi między podmiotami prywatnymi. W takich sytuacjach RPO nie ma instrumentów, żeby podjąć interwencję.

W drugiej części prezentacji głos zabrał Pan Piotr Kowalski i wskazał cztery bariery, które są wspólnym mianownikiem dla wdrożenia w Polsce większości artykułów *Konwencji*. Zaliczył do nich: resortowość, wadliwy system orzekania o niepełnosprawności, kryteria finansowe w dostępie do świadczeń oraz szeroko pojęte dysproporcje między miastem i wsią. Podał przykłady dyskryminacji przedstawione w *Raporcie Alternatywnym* dotyczące m. in. dostępu do środków transportu, ubezpieczalności zamiast wspierania realizacji praw, braku usług dostępowych w mediach, braku uregulowań dot. języka łatwego do czytania.

Pani dr Zima-Parjaszewska podziękowała za zajęcie się tematem dyskryminacji osób niepełnosprawnych i wskazała, że należy zająć się zmianami w tzw. ustawie antydyskryminacyjnej, która w takiej formie w jakiej obecnie funkcjonuje nie gwarantuje ochrony realizacji ich praw.

Pan Minister Krzysztof Michałkiewicz podziękował za wystąpienia i zwrócił uwagę, że *Raport Alternatywny* powinien mieć większe znaczenie w działaniach prawodawców od raportu przygotowanego przez stronę rządową, ponieważ odzwierciedla oczekiwania i opinie środowiska. Poprosił przedstawicieli Biura RPO o przedstawienie wniosków ze *Sprawozdania Rzecznika Praw Obywatelskich z realizacji przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*.

Głos zabrała Pani Anna Mazurczak Naczelniczka Wydziału Prawa Antydyskryminacyjnego w Zespole ds. Równego Traktowania. RPO pełni funkcję niezależnego organu ds. równego traktowania i od 6 lat monitoruje funkcjonowanie *ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania i dyrektyw unijnych*.

Ochronę w największym zakresie przewiduje ona dla osób doświadczających dyskryminacji ze względu na rasę, narodowość, pochodzenie etniczne. Osoby niepełnosprawne chroni przed dyskryminacją tylko w zakresie zatrudnienia.

Ustawa mówi o tym, jakie środki ochrony przed dyskryminacją przysługują w poszczególnych przypadkach, kiedy do niej dochodzi. Osobie dyskryminowanej należy się odszkodowanie, przy czym mogłaby ona również domagać się odszkodowania na gruncie przepisów ogólnych *Kodeksu Cywilnego*, ale dzięki ustawie jest to prostsze, ponieważ odwraca ona ciężar dowodu. Wystarczy, że poszkodowany uprawdopodobni fakt naruszenia zasad równego traktowania. Ponadto sprawca dyskryminacji musi przeprowadzić dowód na to, że do dyskryminacji nie doszło. Jeżeli poszkodowany będzie się powoływał na *Kodeks Cywilny* w postępowaniu to będzie musiał udowodnić, że doszło do złamania zasady o równym traktowaniu.

Poinformowała, że w ciągu ostatnich 6 lat niewiele osób skorzystało z tych udogodnień procesowych. RPO znana jest tylko jedna sprawa, w której prawomocnie ofiara dyskryminacji dostała odszkodowanie na podstawie tej ustawy. Dotyczyło to pracownika, który został zwolniony z uwagi na udział w Marszu Równości i była to dyskryminacja ze względu na orientację seksualną. W kolejnych kilku sprawach powództwo zostało oddalone. Orzecznictwo w Polsce stoi na stanowisku, że ta ustawa umożliwia zadośćuczynienie tylko w sytuacji, kiedy dyskryminacja przyczyniła się do uszczerbku na majątku pokrzywdzonego. Sądy nie biorą pod uwagę uszczerbku o charakterze niemajątkowym. W kolejnym orzeczeniu sąd uznał, że ta ustawa nie umożliwia nałożenia obowiązku wynikającego z żądania przeprosin. Sądy uważają, że mowa w niej tylko o odszkodowaniu, więc jeżeli ofiara dyskryminacji oczekuje zasądzenia zadośćuczynienia i naprawienia szkody niemajątkowej nie może na to liczyć. Według RPO postanowienia ustawy powinny odnosić się do szkody zarówno majątkowej jak i niemajątkowej. Wynika to z faktu, że dyskryminacja przede wszystkim prowadzi do naruszenia godności. RPO stoi na stanowisku, żeby w znowelizowanej ustawie wprost napisać, że poza odszkodowaniem można żądać zadośćuczynienia, przeprosin lub zaprzestania naruszania zasad równego traktowania.

Ustawa antydyskryminacyjna jest jedynym narzędziem prawnym w Polsce, które może służyć wykonaniu art. 5 *Konwencji*.

Przedstawicielka RPO przedstawiła również wyniki badań dotyczących dyskryminacji. Wynika z nich, że najwięcej osób doświadczyło jej ze względu na wiek i niepełnosprawność. Najwięcej osób czuje się dyskryminowanymi w obszarze dostępu do opieki zdrowotnej i dostępu do usług. Żaden z tych obszarów nie dotyczy w ustawie antydyskryminacyjnej osób niepełnosprawnych. Zdaniem RPO nieobjęcie przez ustawę ochroną osób

niepełnosprawnych we wszystkich wymienionych tam obszarach stanowi złamanie art. 5 *Konwencji*.

Głos zabrał także Pan dr K. Kurowski, specjalista w Zespole ds. Równego Traktowania w Biurze RPO, który omówił kilka spraw, w jakich doszło do naruszenia zasady równego traktowania ze względu na niepełnosprawność, w które zaangażował się RPO. Podsumowując stwierdził, że obowiązujące w Polsce prawo nie spełnia standardów wskazanych w art. 5 *Konwencji*, a ustawa antydyskryminacyjna wymaga nowelizacji.

Pan Minister Krzysztof Michałkiewicz podziękował za wystąpienia i otworzył dyskusję. Poinformował, że wnioski dotyczące nowelizacji ustawy antydyskryminacyjnej zostaną przekazane do Pełnomocnika ds. Społeczeństwa Obywatelskiego i Równego Traktowania.

Stwierdził, że wśród ekspertów mówi się o tzw. pozytywnej dyskryminacji. Wsparcie dla osób niepełnosprawnych powinno być dostosowane w sposób racjonalny. W Holandii funkcjonują mieszkania treningowe dla osób, które stały się niepełnosprawne w dorosłym wieku. Uczono tam pokonywania barier, których mieszkania nie były pozbawione.

Głos w dyskusji zabrał Pan Janusz Karp z Ministerstwa Gospodarki Morskiej. Potwierdził, że art. 32 *Konstytucji* to niewystarczająca przesłanka, żeby opierać na niej ochronę praw osób niepełnosprawnych, ale nie jest to jedyna przesłanka prawna w *Konstytucji*. W prezentacji pominięty został art. 69 *Konstytucji*, w którym jest napisane, że Państwo ma udzielać pomocy osobom niepełnosprawnym w egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz w komunikacji społecznej. Odniósł się też do przytoczonego postanowienia Trybunału Konstytucyjnego, które dotyczy dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Zmiany w ustawie antydyskryminacyjnej nie umożliwią osobie niepełnosprawnej złożenia takiej skargi. *Konwencja* nie jest stosowana bezpośrednio, nie ma międzynarodowego trybunału, do którego można by było złożyć skargę, jak w przypadku Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Pani dr Zima – Parjaszewska odpowiedziała, że zasada wynikająca z art. 69 określa tylko trzy sfery wsparcia, tj. w zakresie: przysposobienia do pracy, zabezpieczenia egzystencji oraz tzw. komunikacji społecznej. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego faktycznie wskazuje na elementy skargi konstytucyjnej, ale trzeba pamiętać o doktrynie, która ten artykuł szybko wykorzystała. Wskazuje się, że jeżeli art. 32 stanowi prawo podmiotowe to drugiego poziomu, czyli *metaprawo*, i nie jest przesłanką, którą można wykorzystać w sądzie i żądać odszkodowania. Ten artykuł będzie niewystarczający dla sądu powszechnego w Polsce. Nie zgodziła się z opinią, że przepisy *Konwencji* nie nadają się do bezpośredniego zastosowania. Stoi to w sprzeczności z art. 92 *Konstytucji*, który wyraźnie mówi o tym, że prawo międzynarodowe ratyfikowane na podstawie uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie stosowane jest bezpośrednio, chyba że niezbędne jest wydanie w tym zakresie ustawy. Nie jest prawdą, że nie ma żadnego organu, który mógłby monitorować wdrażanie *Konwencji*, ponieważ przy ONZ działa Komitet ds. Praw Osób Niepełnosprawnych. Komitet wskazuje Państwom Stronom sposoby na wdrażanie zapisów *Konwencji* m. in. tych dotyczących przeciwdziałania dyskryminacji. Wskazuje również na sposoby, którymi można zobowiązać do przestrzegania tych przepisów podmioty prywatne. *Konstytucja* nadaje prawa, które mają

osoby niepełnosprawne i jest ona ważną podstawą każdego roszczenia i postępowania sądowego, sądy potrzebują sprecyzowanego przepisu m. in. w formie ustawy. Na razie nie jest możliwe opieranie roszczeń tylko na przepisach *Konstytucji*.

Pan Janusz Karp odpowiedział, że art. 81 *Konstytucji* wyklucza możliwość, żeby osoby niepełnosprawne mogły korzystać ze skargi konstytucyjnej. W tym sensie, że nawet jeżeli ustawodawca źle zinterpretuje zapisy *Konwencji* to te osoby nie mają się gdzie udać, żeby uzyskać interpretację zgodną z duchem *Konwencji*. Ponadto funkcjonuje w Polsce zasada równowagi budżetowej. Realizacja praw, które zostaną wydedukowane z *Konwencji* i art. 69 *Konstytucji*, zawsze będzie napotykała na opór w postaci braku środków finansowych.

Własny przykład doświadczenia dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność podała Pani Jolanta Kramarz, Prezes Fundacji Vis Maior, której sprawa dotycząca dyskryminacji w dostępie do służby zdrowia była prowadzona przez RPO. Lekarz odmówił przyjęcia jej na wizytę z powodu korzystania przez nią z pomocy psa przewodnika. Osoby niepełnosprawne bez wsparcia ze strony instytucji lub NGO są bezbronne wobec dyskryminacji. Zwróciła też uwagę na solidarność zawodową grup zawodowych, szczególnie lekarzy. Dopiero interwencja RPO spowodowała, że środowisko lekarskie zorientowało się, że korzystanie z psa przewodnika jest zgodne z prawem i musi być respektowane.

Głos w dyskusji zabrał Pan Przemysław Żydok z Fundacji Aktywizacja, który odniósł się do kwestii dyskryminacji pozytywnej w obszarze zatrudnienia i rynku pracy osób niepełnosprawnych w Polsce. Postawił hipotezę, że kiedyś model dofinansowania do wynagrodzeń był niezbędny, ale warto przemyśleć stopniowe wychodzenie z niego. Pozytywna dyskryminacja powoduje, że osoby niepełnosprawne, które są na rynku pracy pracują poniżej swoich możliwości. Często są to prace proste i niskopłatne, część tych osób mogłaby pracować na wyższych stanowiskach. Pozytywna dyskryminacja uniemożliwia ich przejście na wyższe stanowiska, awansowanie do grupy lepiej zarabiających. Kiedy oni awansują to na niższych stanowiskach znów robi się miejsce dla tych, którzy są poza rynkiem pracy. W dziś funkcjonującym systemie, dyskryminacja pozytywna działa negatywnie na ten system.

Następnie głos zabrał Pan dr K. Kurowski stwierdzając, że nie ma organu, do którego osoby niepełnosprawne mogą się zgłosić lub odwołać, żeby dochodzić swoich praw. RPO od dawna zwraca na to uwagę. Jego zdaniem rozwiązaniem tego problemu byłaby ratyfikacja *Protokołu Fakultatywnego*. Dałoby to możliwość odwoływania się przez konkretne osoby do Komitetu do spraw Praw Osób Niepełnosprawnych. Ponadto, niektóre artykuły *Konstytucji* (w tym art. 68 i 69) powinny być znowelizowane, aby zawierały rozwiązania odpowiadające postanowieniom *Konwencji*.

Głos zabrała Pani Małgorzata Kiełducka, główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, która poinformowała, że należy oczekiwać, iż w przyszłym roku odbędzie się obrona polskiego sprawozdania z realizacji *Konwencji*. Sprawa uzupełnienia ustawy o równym traktowaniu jest ważna z tego względu, że Polska prawdopodobnie otrzyma od Komitetu zalecenie jej znowelizowania. Odnosząc się do postulatu ratyfikacji *Protokołu Fakultatywnego* do *Konwencji* stwierdziła, że w tej chwili

sprawą pilniejszą jest rozszerzenie zakresu ochrony przed dyskryminacją w przepisach krajowych, ponieważ ze skargi indywidualnej do Komitetu można skorzystać dopiero po wyczerpaniu drogi krajowej.

Głos zabrała Pani Anna Mazurczak, która stwierdziła, że z pewnością Komitet wyda rekomendację dotyczącą nowelizacji ustawy antydyskryminacyjnej. Pod koniec 2015 r. Komitet rozpatrywał sprawozdanie Unii Europejskiej z wdrażania *Konwencji*. Antydyskryminacyjne dyrektywy UE zapewniają osobom niepełnosprawnym ochronę jedynie w obszarze zatrudnienia i Komitet zalecił rozszerzenie zakazu dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność na inne obszary.

Pan Minister Krzysztof Michałkiewicz zgodził się, że ocena polskiego sprawozdania jest bardzo ważna. Trzeba się też przyjrzeć kwestii ubezwłasnowolnienia. Poinformował, że trwają prace nad propozycjami rozwiązania tego problemu, które mają być przekazane Ministerstwu Sprawiedliwości. Podkreślił również, że Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych jest na liście urzędów, którym przesyłane są do opinii projekty aktów prawnych. Daje to możliwość sprawowania kontroli, w jaki sposób zabezpieczane są prawa osób niepełnosprawnych.

W drugiej części posiedzenia zaprezentowano informacje o możliwościach korzystania z numeru alarmowego 112 przez osoby niepełnosprawne.

Głos zabrała Pani Agnieszka Grabowska z Polskiego Związku Głuchych (dalej PZG), która przedstawiła informacje o barierach w dostępie osób niepełnosprawnych do służb ratowniczych i zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer alarmowy 112 za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (sms).

Poinformowała, że we Francji uruchomiono bezpłatny dedykowany osobom głuchym nr alarmowy 114 z kontaktem na sms lub fax. Wymagana jest prerejestracja, w odpowiedzi otrzymuje się kod i numer, na który wysyła się opis zdarzenia. W przyszłości Francuzi planują wprowadzić video rozmowy z operatorem, który będzie posługiwał się językiem migowym. Europejska Unia Głuchych we współpracy z 10 krajami członkowskimi realizuje projekt NEXES. Jego celem jest wypracowanie Zintegrowanego Systemu Powiadamiania dostępnego i użytecznego dla wszystkich. Prowadzone są też prace nad automatycznym zlokalizowaniem osoby kontaktującej się z numerem alarmowym. W tej chwili ogłoszono konkurs na wykonanie aplikacji na smartphony, która będzie spójna z założeniami projektu Zintegrowanego Systemu Powiadamiania. Istnieje wiele aplikacji służących do kontaktów alarmowych, m.in. włoska SOS-Sordi i katalońska My 112.

W Polsce możliwa jest tylko głosowa obsługa numeru 112. Ale powstały dwie nowe polskie inicjatywy, tj. wdrożona w woj. warmińsko-mazurskim aplikacja My Help oraz inicjatywa MSWiA. W My Help użyto piktogramów zamienianych na informację tekstową i wysyłanych do Lokalnego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Jest to aplikacja bezpłatna z funkcją lokalizacji rozmówcy, ale trzeba się zarejestrować. Ma 16 możliwości wyboru i zdaniem prelegentki jest ich za dużo, przez co czas poświęcony na dokonanie wyboru może działać na niekorzyść powiadamiającego. W lutym MSWiA ogłosiło konkurs na aplikację mobilną

dedykowaną osobom głuchym. W czerwcu 2017 r. konkurs ma zostać rozstrzygnięty. Rekomendacje PZG dotyczące aplikacji to: użycie piktogramów, możliwość połączenia z nr 112 za pomocą video tłumacza. Przedstawicielka PZG podziękowała przedstawicielom MSWiA za przeprowadzone w tej sprawie z PZG konsultacje.

Pan Minister Krzysztof Michałkiewicz przekazał głos Pani Marii Skarżyńskiej, Naczelnikowi Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego z Departamentu Teleinformatyki w MSWiA, która przedstawiła informację o działaniach resortu na rzecz rozpoznania i eliminacji barier w dostępie osób niepełnosprawnych do obsługi zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer alarmowy „112” za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (sms) oraz w zakresie przygotowania służb ratowniczych do postępowania z osobami niepełnosprawnymi.

Pani Maria Skarżyńska omówiła działanie System Powiadamiania Ratunkowego (dalej SPR), który składa się z 17 Centrów Powiadamiania Ratunkowego (dalej CPR), w których odbierany jest nr 112. Docelowo CPR mają też obsługiwać numery 997, 998 i 999. SPR jest jednolity i działa tak samo w każdym miejscu. CPR-y są wspomagane przez jeden system teleinformatyczny. Każde zgłoszenie alarmowe jest widoczne dla każdego operatora alarmowego. Jeżeli do któregoś z centrów zadzwoni obcokrajowiec nieznający języka polskiego i w tym centrum nie znają języka, w którym mówi, to jeżeli w innym centrum jest ktoś kto zna ten język to można go tam szybko przełączyć. Jest to rodzaj analogii, którymi posłużono się, żeby system był dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W Polsce funkcjonuje też jeden katalog zdarzeń i zestaw pytań, które muszą być zadane. Operator wypełnia elektroniczny formularz, który jest przesyłany do właściwych służb. Wynika z tego, że do obsługi osób niepełnosprawnych wystarczy tylko przygotować CPR-y. Operatorzy są szkoleni w jednym miejscu, muszą przejść proces bardzo trudnego szkolenia oraz zdać egzaminy. Ideą 112 jest, żeby zgłaszający nie musiał rozmawiać z kilkoma osobami, ale tylko z operatorem numeru alarmowego w CPR.

Podkreśliła, że we wdrożeniu powiadamiania sms-em mamy do czynienia z wieloma barierami technologicznymi. Operatorzy telefonii mają obowiązek dostarczenia do CPR smsa wysłanego na nr alarmowy 112. Jest problem z dostarczaniem tych wiadomości i boryka się z nim wiele krajów. MSWiA prowadzi z operatorami telefonii rozmowy, żeby sms-y wysyłane na numer 112 były traktowane priorytetowo. Kolejnym ograniczeniem dotyczącym wiadomości sms jest to, że może ona być uboga w treść. Osoba w stresie może nie przesłać wystarczającej informacji, żeby operator mógł to przekazać dalej odpowiednio, stąd pomysł na aplikację 112. Aplikacja ma być dla wszystkich, a nie tylko osób głuchych, bo dostęp do systemu powiadamiania ratunkowego w Polsce jest powszechny. Wymagania dotyczące aplikacji:

- musi być tak zaprojektowana, żeby można było ją zaimplementować do działającego już systemu powiadamiania ratunkowego,
- wymóg rejestracji użytkownika. Trzeba to wprowadzić, ponieważ w tej chwili 80% telefonów na nr 112 to zawiadomienia bezzasadne. Jeszcze trudniej będzie wyeliminować zgłoszenia fałszywe przez aplikację,
- ma lokalizować osobę, która zgłasza zdarzenie,
- ma być oparta o katalog zdarzeń, który jest już w systemie.

Pani M. Skarżyńska podziękowała PZG za proces konsultacji. Zaprosiła do pomocy w wyborze najlepszej aplikacji i sprawdzeniu, czy nadesłane prace konkursowe spełniają oczekiwania środowiska osób głuchych. Planowany okres wdrożenia tego rozwiązania to przełom 2017/2018 r. W sprawie video tłumacza pojawił się pomysł, żeby osoby wskazane przez PZG przeszkolić na operatorów CPR i wykorzystać ich umiejętność posługiwania się językiem migowym.

Pan Minister K. Michałkiewicz podziękował za obie prezentacje i rozpoczął dyskusję.

Pan dr K. Kurowski zwrócił uwagę, że ratunkowe powiadamianie sms-em nie dotyczy tylko osób głuchych, ale również osób, które mają problemy z mówieniem, np. z porażeniem mózgowym.

Pan P. Kowalski podkreślił, że wykorzystanie grafik w aplikacjach jest niezbędne, ponieważ dla osób głuchych język polski jest językiem obcym. W sytuacji stresu dla osoby głuchej sformułowanie sms-a w języku polskim może być dodatkowym utrudnieniem. Podkreślił, że powiadamianie sms-em jest ważnym krokiem, ale niewielkim, bo osobom głuchym tylko komunikacja w języku migowym przebiegająca w czasie rzeczywistym daje szansę na skuteczne wezwanie służb ratunkowych. Wyraził wątpliwość, czy po wdrożeniu aplikacji sms uzna się problem za rozwiązany. Wynika to z analogicznej sytuacji z ustawą o języku migowym, której treść jest niedoskonała i nie widać możliwości zmiany jej zapisów. Aplikacja musi mieć możliwość komunikacji w języku migowym w czasie rzeczywistym i obsługiwać również kontakt z policją. Przytoczył historię z Poznania, gdzie policjant – z tego powodu, że nie mógł dogadać się z głuchym uczestnikiem wydarzenia, ale mógł z drugim uczestnikiem – stwierdził, że wina leży po stronie tego pierwszego. Aplikacja online jest rozwiązaniem dla policji i każdej innej służby ratunkowej. Pozwala też realizować dyrektywę unijną dotyczącą zapewnienia komunikacji alternatywnej dla połączeń telefonicznych osobom głuchym. W Polsce funkcjonują przydatne do tego celu rozwiązania techniczne, a na rynku konkurencyjne firmy świadczą takie usługi. Z drugiej strony mamy przepisy, które szpitalom z trzecim najwyższym poziomem referencji nakazują wprowadzenie usługi tłumacza języka migowego. Szpitali jednak nie stać na wykupienie 24-godzinnej obsługi takiego centrum. Ale jeżeli powstanie centrum dla wszystkich szpitali z trzecim poziomem referencji w Polsce, to problem przestanie istnieć. To jest system, który umożliwi codzienną komunikację także w innych sprawach, dla CPR-ów, urzędów, szpitali i nr 112. Takie centrum nie powstanie bez pomocy państwa, bo prywatni inwestorzy jeszcze nie widzą potrzeby jego tworzenia. Za unijne pieniądze można takie centrum bardzo łatwo zorganizować i - jak się rozwinie - część efektów skomercjalizować.

Głos zabrała Pani Jolanta Kramarz, która poinformowała, że w ramach działalności swojej fundacji zbierała zgłoszenia o naruszeniach *Konwencji* w sprawie psów asystujących. Zdarzało się, że operator nie miał wiedzy o możliwości poruszania się z psem asystującym. Wspomniała o przypadku, kiedy był problem z przyjazdem pogotowia, ponieważ w domu był pies asystujący. Zaaapelowała do przedstawicieli policji, żeby przekazywali informacje o uprawnieniach osób niepełnosprawnych służbom.

Pan Minister Krzysztof Michałkiewicz poprosił przedstawicieli resortów o szerokie konsultacje ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, bo posiada ono szeroką i bogatą wiedzę o różnego rodzaju rozwiązaniach, które mogą być użyteczne w realizacji projektów resortowych. Poinformował również, że wkrótce powołane zostaną nowe składy Krajowej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Polskiej Rady Języka Migowego. Wyraził nadzieję na kontynuację prac i rozwiązanie części problemów, m. in. wprowadzenia certyfikacji tłumacza języka migowego. Możliwe też, że dojdzie do nowelizacji ustawy o języku migowym.

Na koniec poinformował, że następne posiedzenie Zespołu planowane jest na czerwiec i poświęcone zostanie mobilności osób niepełnosprawnych. Ponownie zestawione zostaną opinie resortów i praktyków. Podkreślił, że zagadnienia wynikające z zapisów *Konwencji*, które są podejmowane na posiedzeniach Zespołu są bardzo ważne. Szczególnie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że w ostatnim *Spisie Powszechnym* ok. 4,5 mln osób określiło się jako niepełnosprawne. Jest ich więcej, jeżeli weźmiemy też pod uwagę seniorów.

Podziękował uczestnikom za udział w spotkaniu i zakończył posiedzenie.


Prze
Krzysztof Michałkiewicz
Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych

Protokołowała:

Małgorzata Janicka, BON, MRPiPS

Załączniki:

1. Porządek posiedzenia

2. Lista obecności

3. Prezentacje:

- „Ochrona osób niepełnosprawnych przed dyskryminacją – wnioski ze Społecznego Raportu Alternatywnego z realizacji Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami w Polsce” (prezentacja Pana Piotra Kowalskiego, Prezesa Fundacji KSK i dr Moniki Zimy-Parjaszewskiej, Prezes Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną);
- „Ochrona osób niepełnosprawnych przed dyskryminacją – wnioski ze Sprawozdania Rzecznika Praw Obywatelskich z realizacji przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych” (prezentacja Pani Anny Mazurczak - Naczelniczki Wydziału Prawa Antydyskryminacyjnego w Zespole ds. Równego Traktowania i dr Krzysztofa Kurowskiego - Specjalisty w Zespole ds. Równego Traktowania, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich);
- „Bariery w dostępie osób niepełnosprawnych do służb ratowniczych i zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer alarmowy 112 za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (sms)” (prezentacja Pani Agnieszki Grabowskiej, Polski Związek Głuchych);
- „Działania resortu spraw wewnętrznych i administracji na rzecz rozpoznania i eliminacji barier w dostępie osób niepełnosprawnych do obsługi zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer alarmowy „112” za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (sms) oraz w zakresie przygotowania służb ratowniczych do postępowania z osobami niepełnosprawnymi” (prezentacja Pani Marii Skarzyńskiej, Naczelnika Wydziału Systemu Powiadamiania Ratunkowego, Departament Teleinformatyki, MSWiA).